**Protokół z nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Torunia z dnia 30 marca 2023 r.**

**I. Otwarcie sesji.**

**p. M. Czyżniewski:** otworzył nadzwyczajną sesję Rady Miasta Torunia;

- powitał Prezydenta Miasta Torunia Michała Zaleskiego, Zastępców Prezydenta Miasta Zbigniewa Fiderewicza, Pawła Gulewskiego i Adriana Móla, Panią Skarbnik Anetę Pietrzak, Sekretarza Miasta Jacka Mularza,

- przybyłych na sesję wójtów gmin ościennych: Wójta Gminy Łubianka Pana Jerzego Zająkałę, Wójta Gminy Łysomice Pana Piotra Kowala, Wójt Gminy Obrowo Pana Andrzeja Wieczyńskiego, Pana Mariana Wojciula Kierownika Referatu Utrzymania Infrastruktury i Gospodarki Odpadami z Gminy Wielka Nieszawka, Pana Krzysztofa Kowalskiego Prezesa Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania   
w Toruniu i Pana Grzegorza Brożka Prezesa Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania w Toruniu;

- powitał Radnych Miasta Torunia, dyrektorów Urzędu Miasta Torunia i szefów instytucji miejskich, przedstawicieli lokalnych mediów, wszystkich przybyłych na dzisiejszą sesję, a także oglądających transmisję obrad w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Torunia;

- poinformował, że nieobecność na sesji zgłosili następujący Radni: Radna Katarzyna Chłopecka, Radny Jakub Hartwich, Radny Łukasz Walkusz, Radna Krystyna Żejmo-Wysocka;

- wskazał zgromadzonym, iż bieżącą sesję zwołał na podstawie art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2023 r. poz. 40). Przepis ten reguluje nadzwyczajny tryb zwoływania sesji rady. Zgodnie z tym trybem w dniu 23 marca 2023r. do Rady Miasta Torunia wpłynął wniosek Prezydenta Miasta Torunia z dnia 23 marca 2023r. o zwołanie w nadzwyczajnym trybie sesji Rady Miasta Torunia. Wniosek uzasadniony jest pilną potrzebą rozpatrzenia w dniu 30 marca 2023 r. projektów uchwał załączonych do wniosku.

Zgodnie z brzmieniem zacytowanego art. 20 ust. 3 na wniosek Prezydenta Miasta Torunia Przewodniczący Rady Miasta Torunia był zobowiązany zwołać sesję na dzień przypadający   
w ciągu 7 dni od dnia złożenia wniosku. Do wniosku zgodnie z tym przepisem załączony został porządek obrad wraz z projektami uchwał. Porządek obrad wskazany przez Prezydenta Miasta Torunia wraz z projektami uchwał został Radnym doręczony w dniu 24 marca 2023 r.

Z powyższych względów brak było podstaw do zwołania Konwentu Seniorów Rady Miasta Torunia   
w trybie § 27 ust. 1 Regulaminu Rady Miasta Torunia stanowiącego załącznik nr 1 do Statutu Gminy Miasta Toruń (uchwała nr 146/1999 Rady Miasta Torunia z dnia 15 kwietnia 1999 r. w sprawie przyjęcia Statutu Gminy Miasta Toruń - Dz. Urz. Woj. Kuj.-Pom.z 2020 r. poz. 3209), bowiem   
w tym trybie Konwent nie wydaje opinii w zakresie porządku obrad, gdyż porządek obrad ustala wnioskodawca, a nie Przewodniczący Rady Miasta Torunia. Rada gminy może wprawdzie wprowadzić zmiany w porządku obrad tak zwołanej sesji, bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady, z tym że dodatkowo wymagana jest zgoda wnioskodawcy.

W statucie Miasta Torunia brak jest regulacji dotyczących zwoływania sesji w trybie nadzwyczajnym. Są jedynie uregulowane procedury zwoływania sesji w trybie zwyczajnym. Tym samym przepisy ustawy o samorządzie gminnym stosuje się bezpośrednio.

Projekty uchwał, które znalazły się w porządku obrad dzisiejszej sesji zostały zaopiniowane   
przez Komisję Gospodarki Komunalnej;

- zaproponował, aby zgodnie z porządkiem obrad na wstępie rozpatrzyćprojektu uchwały w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego w sprawie przejęcia przez Miasto Bydgoszcz zadania własnego Gminy Miasta Toruń z zakresu zapewnienia utrzymania i eksploatacji instalacji   
do przetwarzania odpadów komunalnych druk nr 1351, a następnie rozpatrzyć łącznie projekty uchwał w sprawie zawarcia porozumień z gminami według kolejnych druków nr: 1352, 1353, 1354, 1355, 1356, 1357, 1358.

**II. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego w sprawie przejęcia przez Miasto Bydgoszcz zadania własnego Gminy Miasta Toruń z zakresu zapewnienia utrzymania i eksploatacji instalacji do przetwarzania odpadów komunalnych - DRUK NR 1351.**

**p. Z. Fiderewicz:** Zastępca Prezydenta Miasta Torunia przedstawił prezentację dotyczącą porozumienia międzygminnego w zakresie gospodarki odpadami;

- omówił kwestie związane z zerwaniem przez Miasto Bydgoszcz porozumienia międzygminnego   
w/s gospodarki odpadami zawartego w 2009 r.;

- scharakteryzował projekt pn. „Budowa Zakładu Termicznego Przekształcania Odpadów Komunalnych (ZTPOK) dla Bydgosko-Toruńskiego Obszaru Metropolitalnego”;

- omówił stanowisko Miasta Bydgoszcz zawarte w piśmie z dnia 14 listopada 2022 r. oraz uzasadnienie przedstawione przez Miasto Bydgoszcz do konieczności podpisania nowego porozumienia;

- przedstawił kolejne działania podejmowane w sprawie: zainicjowane negocjacje, wystąpienie   
z wnioskiem do Naczelnego Sądu Administracyjnego o rozstrzygnięcie w sprawie, przedstawił informacje dotyczące nowego porozumienia – w szczególności główne zmiany, które zespół negocjacyjny naniósł w stosunku do wzoru porozumienia z dnia 14.11.2022 r., przedstawił skutki społeczno-ekonomiczne podjęcia uchwały;

- podziękował współpracownikom - Panu Dyrektorowi Wydziału Gospodarki Komunalnej UMT Marcinowi Kowallkowi, Pani kierownik referatu gospodarki odpadami i usług komunalnych Joannie Pepłowskiej, Pani mecenas Jolancie Zagórskiej, zarządowi spółki Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania i jej pracownikom oraz wszystkim osobom, które w tym ważnym dla miasta okresie bezpośrednio brały udziału w negocjacjach, przygotowywały materiały, analizy, wyliczenia.

**Pytania:**

**p. W. Klabun:** zauważył, że ProNatura zajmuje się nie tylko termicznym przetwarzaniem odpadów, ale także odbiorem ich od mieszkańców Bydgoszczy, stąd też zapytał, czy koszty obu operacji   
są księgowo rozdzielone, tak aby mieszkańcy Torunia nie płacili za częściowy odbiór, chociażby odpadów od mieszkańców Bydgoszczy?;

- zapytał, czy śmieci z Bydgoszczy są sortowane oraz czy są złożone wszystkie deklaracje?;

- wyjaśnił, iż pojawiają się w przestrzeni publicznej pytania, informacje, że nie wszystkie deklaracje   
są złożone, co przekłada się na jednostkową cenę wywozu odpadów od mieszkańca;

- zapytał, które zapisy porozumienia się zdezaktualizowały?;

- zapytał, jaką ma miasto gwarancję na utrzymanie cen i jakąkolwiek kontrolę nad nimi, skoro   
w porozumieniu jest zapisane, że Prezydent Miasta Bydgoszczy jednostronnie informuje o zmianie regulaminu, jednostronnie powiadamia o nowych stawkach?;

- jego zdaniem jest to wysoce niekomfortowe dla mieszkańców Torunia.

**p. M. Kowallek:** poprosił o powtórzenie pytania o rozdzieleniu kosztów, czego konkretnie dotyczyło?

**p. W. Klabun:** ponownie wspomniał o księgowo rozdzielonych kosztach termicznego unieszkodliwiania odpadów w spółce ProNatura oraz wywozie odpadów dla mieszkańców Bydgoszczy, ponieważ jedno ma wpływ na drugie;

- wskazał, iż nie chce, żeby mieszkańcy Torunia płacili za wywóz odpadów, tym bardziej że,   
z tego, co wie, nie wszystkie odpady są utylizowane w Bydgoszczy, ponieważ są również wywożone   
do okolicznych gmin, co jest dodatkowym kosztem ProNatury.

**p. M. Kowallek:** odpowiedział, że jeżeli chodzi o księgowe rozdzielenie kosztów, to podczas audytu, który był wykonywany dla stacji przeładunkowej odpadów, audytorzy dostali informację o wskaźniku, który jest rozliczany na SPO, czyli tak naprawdę nie ma prowadzonej ewidencji księgowej, jednym   
z postulatów i elementów, które będzie służyło wzajemnemu rzetelnemu rozliczeniu, będzie właśnie prowadzenie wskazanych kosztów, zgodnie z zaleceniami z przeprowadzonego audytu w sposób wydzielony;

- poinformował, iż jego zdaniem nie będzie problemów, żeby z Miastem Bydgoszcz takie ustalenia   
do umowy dotacyjnej wprowadzić lub do innej umowy, która będzie regulowała nasze wzajemne   
w tym zakresie relacje;

- zauważył, że jest to jedyna umowa, poza porozumieniem w sprawie, którego dzisiaj Radni będą podejmowali uchwałę;

- na pytanie dotyczące złożonych deklaracji odpowiedział, że nie posiada takiej wiedzy, ponieważ każda gmina ma własny problem do rozwiązania w tym zakresie, poziom złożenia deklaracji   
w stosunku do ilości mieszkańców nie przekłada się na koszty instalacji;

- wyjaśnił, że bardziej na koszty systemu dla miasta, bo miasto wie, czy będzie musiało dołożyć,

czy ewentualnie podnieść stawki, bo się system nie bilansuje;

- wskazał, które zapisy porozumienia się zdezaktualizowały - w slajdzie z prezentacji;

- poinformował, że miasto zabiegało od 2011 roku już o to, żeby system rozliczeń był oparty   
na zasadzie dotacji; wielokrotnie upominano się o to, proponowało Bydgoszczy zmiany   
do porozumienia, natomiast odzewu ze strony Bydgoszczy nie było;

- wyjaśnił, iż główną osią zainteresowania bydgoskiego cały czas były koszty transportu, na które nie mogło się miasto Toruń zgodzić, bo w wyniku porozumienia z 2009 roku brama spalarni jest również w Toruniu, natomiast oczywiście stacja przeładunkowa, czy w ogóle spalarnia została wybudowana;

- wskazał, że w porozumieniu mówiono o budowie spalarni, przekazywaniu dofinansowania,   
a dofinansowanie zostało udzielone; koszty miały też związek z wybudowaniem tej instalacji;

- zwrócił uwagę na preambułę porozumienia, w której w jednym z punktów zapisano zapewnienie zgodności z prawem, czy w całości zgodności z prawem - chodzi głównie o dotację, która tak naprawdę była jednym z argumentów, oczywiście bardziej formalnym, niż rzeczywistym kosztochłonnym; poinformował, że kosztochłonne to są koszta transportu i przygotowania transportu, które Bydgoszcz chciała jako zarzut, o którym mówił Pan prezydent Fiderewicz, były one brane jako argument do tego, że właśnie porozumienie jest w tym zakresie niezgodne z prawem;

- zauważył, że jeżeli chodzi o jednostronne ustalanie ceny, to do tej pory ten zapis był   
w porozumieniu z 2009 roku, a Miasto Toruń wyraża zgodę na podstawie przedstawionych   
przez Miasto Bydgoszcz – wskazał, na dokładne zapisy, jakie są elementy cenotwórcze,   
w § 5 porozumienia 2009 roku jest zapisane, w oparciu o jakie elementy właśnie cena jest ustalana,   
tj. ostateczna cena na bramie będzie ustalona za zgodą stron niniejszego porozumienia, przy czym   
nie może ona skutkować stratą dla ProNatury (§ 5 ust. 5), natomiast w piśmie inicjującym   
z 14 listopada 2022 r., jednoznacznie stwierdzono, że Toruń ma płacić, nie ingerując w koszty,   
bo koszty będą sprawdzane przez audytora;

- wyjaśnił, że do tej pory tego nie było, bo miasto Toruń upominało się wielokrotnie, o to, żeby tak jak MPO jest sprawdzane przez audytora, tak również ProNatura miała być sprawdzona przez audytora, który ex post stwierdza, czy stawka, która była stosowana przez Miasto Bydgoszcz, jest właściwa,   
czy jest za wysoka, czy zbyt niska;

- przekazał, że do tej pory było to niestety jednostronnie właśnie stwierdzane, stawka rzeczywiście ewoluowała - była raz wyższa, raz niższa, w zależności od tego, jakie dochody uzyskiwała spółka ProNatura na tej działalności, tak nam deklarowano; rzeczywiście jest jednostronne ustalanie przez Prezydenta Miasta Bydgoszcz, ale mamy tylko jakby ten element w porozumieniu, że ex post,   
czyli po roku funkcjonowania współpracy będzie przeprowadzany audyt przez niezależnego audytora zewnętrznego, będziemy mieli do niego dostęp, mogąc sprawdzić, jak to faktycznie wygląda, natomiast oczywiście cena jest taka sama dla Bydgoszczy i dla Torunia, mamy zabezpieczenie   
tylko w postaci wglądu do audytu, który będzie wykonany przez zewnętrznych ekspertów.

**p. B. Szymanski:** zwrócił uwagę na małą literówkę w porozumieniu i brak odmiany nazwiska Skarbnika Miasta Torunia;

- zapytał, o zapisy w porozumieniu o dostarczaniu rocznie pomiędzy 35 tys. ton a 60 tys. ton,   
z prezentacji wynika, że Toruń dostarcza około 58 tys. ton, stąd też zapytał, co się dzieje, jeżeli przekroczymy tę wartość?;

- odnośnie informacji, że w pierwszym roku mamy możliwość przekazania tylko 45 tys. ton, zapytał, co się wtedy stanie i skąd takie wartości?

**p. M. Kowallek:** odpowiedział, że rzeczywiście ten zapis jest dla Torunia korzystny, bo do tej pory porozumienie z 2009 roku regulowało, w latach, w jakiej ilości będziemy przekazywali inne odpady   
w kolejnych latach, aż łącznie do tej ilości 60 tys. ton, natomiast, mając na uwadze zapisy właśnie porozumienia z 2009 roku, można powiedzieć, że udało się, gdyż zależy nam tym, żeby limit dostarczanych odpadów z systemu toruńskiego był jak największy;

- poinformował, że jego zdaniem jest to sukces negocjacyjny, że do tej pory, odstawiając 58 300 ton, zapewniliśmy sobie większe strumienie odpadów, jednocześnie zwiększyliśmy potencjał odpadów, które będą przekazywanie spalarni, natomiast z drugiej strony też trzeba rozumieć Bydgoszcz,   
że 60 tys. ton stanowi 1/3 potencjału przerobowego instalacji;

- wyjaśnił, że w treści porozumienia znajduje się ustalenie: do 31 lipca deklarujemy ilość odpadów  
na kolejny rok, więc gdybyśmy na przykład zadeklarowali zero, to tak naprawdę spalarnia, czy miasto ma 5 miesięcy na to, żeby te 60 tys. ton sobie do tej instalacji dobrać, bo nie ma zapewnionego strumienia odpadów, w związku z czym zostało tak zapisane, po naszej stronie obniżyliśmy trochę wymagany poziom na wszelki wypadek, mamy dolny limit w wysokości 35 tys. ton, natomiast, jeżeli chodzi o 45 tys. ton dlatego, że minął pierwszy kwartał, oddaliśmy około 13,5 tys., bo w pierwszych dniach stycznia rzeczywiście w związku z tym, że nie wiadomo było jak mieliśmy się zachować,

to trochę ceny zaproponowane przez Bydgoszcz, nie było deklaracji jeszcze, że będzie zmiana   
w zakresie zwrotu kosztów, ceny obcych instalacji były niższe niż to, co nam zaproponowała Bydgoszcz jako stawki komercyjne; stąd w pierwszym kwartale przekazywaliśmy 13,5 tys. ton odpadów jako odpady będące trochę poza porozumieniem; zostały 3 kwartały i to jest te 45 tys. ton, które zostało nam do tego limitu 60 tys. ton.

**p. B. Szymanski:** zapytał, co się stanie, jeżeli przekroczymy limity? Czy one w ogóle nie trafią,   
czy nie zostaną przyjęte, będziemy musieli je składować gdzieś u siebie?

**p. M. Kowallek:** wyjaśnił, że nigdy nie zdarzyło się, aby miasto przekroczyło limit, a Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Toruniu musi pilnować, żeby poszło tyle, ile jest.

**p. K. M. Wojtasik:** odnośnie informacji zawartej w prezentacji dotyczącej usunięcia w porozumieniu nowym jednostronnego rozwiązania porozumienia w trybie natychmiastowym przez Bydgoszcz   
oraz umów podpisanych z wójtami gmin ościennych, w świetle których zobowiązujemy się,   
że jako miasto będziemy dostarczać do Bydgoszczy odpowiednią ilość odpadów, zapytał, co się stanie w momencie, kiedy na przykład któraś z gmin zrezygnuje? Ponieważ będzie miała inne możliwości gospodarki swoimi odpadami;

- zapytał, czy w powyżej opisanej sytuacji pozostałe gminy muszą zwiększyć dostarczenie odpadów, czy my jako miasto będziemy mieli więcej dostarczać?

Zerwanie transmisji.

**p. M. Jakubaszek**: zauważył, iż wątek poruszony przez Radnego Pana Karola Wojtasika dotyczący porozumienia jest bardzo ważny, ponieważ zawieramy je na 30 lat, czyli na kolejne pokolenie Torunia, dlatego też trzeba bardzo szczegółowo je analizować oczywiście;

- odnośnie klauzuli z § 10 ust. 2 porozumienia zapytał, czy ona oznacza, że z automatu to porozumienie, które zostało zawarte 2009 roku, będzie wprowadzone i ceny za tonę śmieci spalanych będą ustalane w porozumieniu pomiędzy Toruniem a Bydgoszczą? Czy faktycznie będziemy mieli   
na to wpływ, czy nie? Czy to jeszcze tego nie przesądza?

**p. M. Kowallek:** odpowiedział, że otwiera to drogę do tego, żeby wprowadzić postanowienia tego orzeczenia.

[Zerwanie transmisji].

**p. Z. Fiderewicz:** poinformował, iż udało się wynegocjować ze stroną bydgoską w stosunku   
do pierwotnej wersji, że okres obowiązywania umowy musi być adekwatny do okresu, który ustaliliśmy w 2009 roku - tam również w § 10 był zapis, że umowa jest zawarta na czas nieokreślony;

- wypowiedzenie umowy może nastąpić dopiero po 30-letnim okresie jej obowiązywania, za 6-letnim okresem wypowiedzenia, taką samą klauzulę wprowadziliśmy do porozumienia i wynegocjowaliśmy ją, natomiast już jest klauzula, że za zgodą stron porozumienie w każdym czasie może być rozwiązane, jeżeli zaistnieją okoliczności;

- jeżeli chodzi o gospodarkę odpadami, sytuacja jest bardzo dynamiczna, bo Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska w ubiegłym roku zakończył nabór ofert na budowę spalarni, w Polsce   
ma ich powstać około 40, są środki na dofinansowanie budowy spalarni;

- poinformował, że w Polsce jest 8 spalarni, w tym bydgoska, która z danych publikowanych   
ma najniższe koszty unieszkodliwiania termicznego odpadów komunalnych; jednakże sytuacja jest dynamiczna, bo niektóre gminy widzą szansę usamodzielnienia się energetycznego poprzez budowę dla siebie spalarni i unieszkodliwiania termicznego odpadów komunalnych, uzyskując z tego tytułu ciepło i energię elektryczną;

- zauważył, że jest to kwestia w przyszłości polityki Państwa w tym zakresie; wskazał, iż kończy   
się budowa spalarni w Olsztynie, gdzie te koszty nie są małe - wynoszą ok. 800 mln zł. co będzie miało wpływ na cenę zagospodarowania 1 tony odpadów;

- zauważył, że bum na budowę spalarni o różnej mocy, około 40 tys. ton rocznie, głównie w tej chwili na południu Polski, na Śląsku to jest przyszłość; jeżeli taka sytuacja by zaistniała, my w Toruniu produkujemy ponad 100 tys. ton odpadów, nawet więcej razem z gminami, bo w tym bilansie   
też uwzględniamy i gminy, a oddajemy do zagospodarowania łącznie w sumie 60 tys. ton,   
z czego sam Toruń 65 tys. ton z terenów zamieszkałych, z systemu gminnego; jeszcze jest system komercyjny, który też dostarcza odpady, które są zagospodarowywane w Zakładzie Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych, czyli potencjał jest;

- podkreślił, że musimy również pamiętać o obowiązku segregacji, uzyskania wskaźników,   
ponieważ gospodarka odpadami to nie tylko termiczne zagospodarowanie, ale także selektywna zbiórka

**p. W. Klabun:** wyjaśnił, iż jego pytanie i konkluzja o dofinansowanie toruńskich przedsięwzięć   
było trochę prowokacyjne, miało zwrócić uwagę na kwestie działalności spółki ProNatura sp. z o.o.;

- stąd też wcześniej zadał pytanie o rozdział utylizacji odpadów przez spalanie od zbierania, wydzielenia kosztów rodzajowych działalności;

- poprosił również o wystąpienie do spółki ProNatura, jeżeli do chwili obecnej GMT nie dysponuje takimi danymi, o przekazanie na piśmie kosztów rodzajowych w rozbiciu z ostatnich 3 lat (2020-2022), myśli bowiem, że Spółka prowadzi takie zestawienia kosztów rodzajowych działalności   
we wszystkich kategoriach.

**p. M. Kowallek:** odpowiedział, że Gmina Miasta Toruń może wystąpić o takie dane;

- wyjaśnił również, że analizując corocznie od 2016 r. zgodnie z zapisami § 5 Porozumienia z 2009 r. ceny były ustalone w porozumieniu z miastem Toruń, co roku analizowano również wszystkie elementy, natomiast nie wszystkie koszty ProNatury były Toruniowi przedstawiane;

- zauważył, że przedstawiano te koszty dotyczące działalności samej spalarni, czyli tego elementu,   
który wspólnie dotyczył Torunia i Bydgoszczy;

- zadeklarował, iż Gmina wystąpi z wnioskiem proponowanym przez Radnego Pana Wojciecha Klabuna.

**p. M. Jakubaszek:** kontynuując wątek kosztów powiedział, że przed chwilą zapoznał   
się z informacjami ze strony internetowej spółki ProNatura, na której to stronie przeczytał,   
iż prowadzi ona działania edukacji ekologicznej, promocje na rzecz miasta Bydgoszczy, przeprowadza różnego rodzaju konkursy uzyskując zysk również od mieszkańców Torunia; stąd też zapytał,   
czy tego typu działania proponowane są przez spółkę ProNatura również mieszkańcom Torunia i gmin ościennych i innych jednostek samorządu terytorialnego zaangażowanego w to Porozumienie?;

- wyjaśnił, iż Toruń przekazuje pieniądze na spalanie śmieci, a przez spółkę organizowane są różnego rodzaju przedsięwzięcia na terenie Bydgoszczy, co rodzi pytanie, czy taka oferta skierowana jest również do osób oddających śmieci z naszych gmin?

**p. M. Kowallek:** wyjaśnił, iż ProNatura nie prowadzi na terenie Torunia działalności edukacyjnej, ponieważ w zawartej umowie rekompensaty, również w umowie odbioru mamy zawarte z Miejskim Przedsiębiorstwem Oczyszczania sp. z o.o. zapisy mówiące o edukacji ekologicznej, natomiast ProNatura nigdy takich działań w Toruniu nie prowadziła;

- wskazał, iż są to elementy oddzielnych rozliczeń, jednakże zgodnie z propozycją Radnego Pana Wojciecha Klabuna Gmina wystąpi również o przekazanie tych informacji przez spółkę.

**p. M. Jakubaszek:** poprosił również o informacje dotyczące działań edukacyjnych, proekologicznych, promocyjnych, organizacji konkursów związanych z kosztami funkcjonowania tego podmiotu.

**p. M. Kowallek:** potwierdził, iż taka prośba zostanie przekazana spółce ProNatura.

**p. D. Mądrzejewski**: zapytał, czy mamy informację, czy Rada Miasta Bydgoszczy już podjęła tożsamą uchwałę w związku z tym porozumieniem?

**p. M. Kowallek:** odpowiedział, że podjęła uchwałę w dniu wczorajszym.

**p. D. Mądrzejewski**: zapytał, czy po podpisaniu tego porozumienia będzie rekompensata za pierwsze 3 miesiące '23 roku? Czy będzie rekompensata z tytułu opłat komercyjnych? Jaka będzie i czy będzie?

**p. M. Kowallek:** poinformował, że zwrot kosztów po podpisaniu porozumienia z Bydgoszczą, będzie rozliczony, w zależności od tego jaki to będzie uzysk - kwota do zwrotu.

**p. J. Beszczyński:** w związku z tym, że spalarnia w Bydgoszczy była budowana ze środków unijnych zapytał, czy to było 100% środków unijnych, czy Toruń również jakoś partycypował w kosztach?

**p. M. Kowallek:** odpowiedział, że Toruń partycypował w kosztach budowy spalarni w zakresie części dofinansowania, które otrzymała Bydgoszcz, fizycznie pieniądze z miasta nie wyszły, bo również dostaliśmy zwrot za dokumentację, w której partycypowaliśmy rzeczywiście w kosztach, natomiast całkowity koszt inwestycji to był 522 mln 600 tys. zł brutto, tego właśnie ZTPOK-u - Zakładu Termicznego Przetwarzania Odpadów Komunalnych w Bydgoszczy, natomiast kwota unijnego wsparcia wyniosła 255 mln 800 tys. zł, z czego można powiedzieć, że 1/3 tak naprawdę jest dofinansowaniem Miasta Torunia.

**p. J. Beszczyński:** wobec powyższego zapytał, czy rozpatrywano sytuację, w której Toruń postawiony przy ścianie przez Bydgoszcz rozważał przejęcie stacji przeładunkowej, żeby ewentualnie sprawdzić, czy to nas nie będzie taniej kosztować.

**p. Z. Fiderewicz:** wyjaśnił, że wielokrotnie Pan Prezydent informował, że oprócz porozumienia zawartego 29 października 2009 roku, została zawarta umowa między Gminą Miasta Toruń spółką ProNatura;

- w wyniku umowy Gmina Miasta Toruń udostępniła spółce ProNatura swoją działkę - nieruchomość niezabudowaną, na której ProNatura wybudowała stację przeładunkową, jest to integralna część spółki ProNatura;

- w umowie zawarliśmy klauzulę, co będzie ze stacją przeładunkową, kiedy na przykład, nie będzie mogła być realizowana usługa na rzecz Gminy Miasta Toruń, są opisane te klauzule - wyjaśnił,   
że my możemy zażądać przejęcia tej stacji, kiedy Bydgoszcz odstąpi od realizacji tej umowy, ale dzisiaj ze względu no to, iż nie mamy stanowiska organu, czyli sądu mówiącego, że umowa jest ważna;

- jeżeli umowa będzie ważna a Bydgoszcz nie będzie realizowała usługi przeładunkowej tutaj, to my możemy zażądać zwrotu całej stacji nieodpłatnie, ponieważ takie zapisy w tej umowie z 2009 roku między Gminą a spółką ProNatura, zawartej w formie aktu notarialnego, są zawarte;

- poinformował, że na etapie negocjacji rozważaliśmy różne możliwości, biorąc także pod uwagę stronę ekonomiczną; Pan Prezydent Bruski w jednym z publicznych wystąpień powiedział, że ta stacja przeładunkowa Bydgoszczy nie jest potrzebna, bo ona świadczy usługi na rzecz Miasta Torunia i GMT może ją odkupić od Bydgoszczy, albo wydzierżawić - wówczas GMT będzie miała wpływ na koszty przygotowania i transportu;

- zauważył, że na chwilę obecną kiedy nie ma wyroku sądu, to rozwiązanie, które zaproponowała GMT, to jest zintegrowane zagospodarowanie termiczne odpadów, uwzględniające przygotowanie   
i transport, bo w grę wchodzą różne obciążenia podatkiem VAT.

**p. J. Beszczyński:** w nawiązaniu do powyższego zapytał, o jaki sąd chodzi, który ma rozstrzygnąć  
- czy o sąd wojewódzki?

**p. Z. Fiderewicz:** odpowiedział, że wniosek został złożony do Naczelnego Sądu Administracyjnego   
w Warszawie, który nadał już sygnaturę sprawie; NSA rozstrzygnie spór kompetencyjny między miastem Bydgoszcz a miastem Toruń.

**Dyskusja:**

**p. W. Klabun**: powiedział:

„Łacińska maksyma Pacta sund servanta - „umów należy dotrzymywać”, wywodząca się z prawa rzymskiego, jest niestety nieznana bydgoskiemu samorządowi - a szkoda. Samorząd miasta nad Brdą woli przystawiać partnerom samorządowym pistolet do głowy - i narzucać brutalnie swoje warunki gry. Bo jak inaczej nazywać niespodziewaną przez nikogo groźbę zaprzestania odbierania odpadów, alternatywą do której ma być horrendalna podwyżka cen za utylizację śmieci dla mieszkańców Torunia. I to artykułowaną na miesiąc przed datą zaprzestania odbierania odpadów. Pragnę przypomnieć, że pierwotne porozumienie obowiązujące samorządy, podpisane zostało do roku 2039, z 6-letnim (a nie miesięcznym) okresem wypowiedzenia. Dziwi fakt, iż Bydgoszcz zgłosiła roszczenia tuż po zakończeniu trwałości projektu.

Pragnę również przypomnieć, że Zakład Termicznego Unieszkodliwiania Odpadów wart 522 mln zł powstał w Bydgoszczy tylko i wyłącznie dzięki porozumieniu z Toruniem, który zagwarantował dostarczanie odpowiedniego strumienia odpadów, gwarantującego opłacalność inwestycji.   
W Toruniu odbieraliśmy spalarnię jako element poprawy warunków życia w regionie, dodatkowo   
go spajający. Czy się podoba prezydentowi Bruskiemu czy nie - Toruń i Bydgoszcz skazane są na współpracę w województwie, a każda inicjatywa negująca powyższe stwierdzenie powoduje jedynie do powstania szkód dla obu miast. Przykładem toruńskiego regionalnego myślenia strategicznego jest wspieranie rozbudowy trasy S10, która przyczyni się do rozwoju i zbliżenia obu miast.

W toruńskim samorządzie kierujemy się zasadami dialogu, konsensusu i rozmowy - braterskiej rozmowy, której korzenie sięgają Colloquium Charitativum odbytego w naszym mieście w 1645 roku.

Gdyby prezydent Bydgoszczy podchodził do naszego samorządu po partnersku - po toruńsku -zawnioskowałby o powołanie wspólnego zespołu który pochyliłby się nad problemami przez niego sygnalizowanymi. Niestety, górę wziął egoizm i brak chęci dialogu, cieszymy się więc że Wojewoda Kujawsko-Pomorski powołał zespół mediatorów, który przyczynił się do prezentowanego dzisiaj porozumienia.

Brak partnerskiego podejścia do Torunia i znajdujących się w regionie gmin niestety prezentowany jest również w dniu dzisiejszym, kiedy to podczas procedowania tak ważnego dla naszych samorządów dokumentu nie ma na sali obrad nikogo reprezentującego Urząd Miasta Bydgoszczy   
czy spółkę Pro Natura.

Doceniam wysiłki panów prezydentów i urzędników na rzecz wyjścia z impasu i załagodzenia sytuacji, która nigdy nie powinna mieć miejsca. Ubolewam również jednak, że w jego wyniku budżet Torunia zostanie uszczuplony o ponad 7 mln zł, które mogłyby być wykorzystane na konieczne dla mieszkańców naszego miasta inwestycje. Z drugiej strony odejdziemy dzięki niemu od rozbójniczej stawki, którą jesteśmy zmuszeni płacić aktualnie.

Mam nadzieję że sąd potwierdzi zapisy porozumienia podpisanego w 2009 roku.

Nie mogę jednak głosować za aktualnie przedstawionym dokumentem, bo w mojej ocenie będzie   
to oznaczać zgodę na narzucanie Toruniowi gwałtem zewnętrznej narracji, a nie tylko w samorządach powinniśmy stawiać na dialog i partnerstwo.”.

**p. M. Jakubaszek**: zauważył, że w wypowiedziach mających miejsce podczas dyskusji nad projektem porozumienia pomiędzy wierszami wybrzmiewało stwierdzenie, że stawiani jesteśmy pod ścianą,   
ale jego zdaniem tak niestety ta sytuacja wygląda;

- zauważył, że to porozumienie, które w dniu dzisiejszym proponuje do zawarcia Pan Prezydent jest lepsze niż warunki, dyktat narzucany ze strony Prezydenta Miasta Bydgoszczy;

- powiedział, że jeśli chodzi o orzeczenie Naczelnego Sądu Administracyjnego ufa, że to będzie rozstrzygnięcie na korzyść Torunia;

- zauważył, że miał okazję zapoznać się ze świetną ekspertyzą prof. Witkowskiego, prof. Brzezickiego

i prof. Rączki, uważa również, że zawsze powinno się kierować zasadą, o której mówił Radny Pan Wojciech Klabun, iż umów należy dotrzymywać;

- wskazał, że w porozumieniu jest zapisane, że będzie ono opublikowane w Dzienniku Urzędowym,   
a obowiązek opublikowania tego porozumienia spoczywał na władzach Bydgoszczy; zauważył,   
że nie ma znaczenia to, czy dzisiaj Prezydentem jest kto inny niż osoba, która podpisywała to porozumienie, bowiem obowiązek spoczywa na władzach miasta Bydgoszczy;

- podkreślił, iż najlepszym modelowym rozwiązaniem byłaby sytuacja, w której ta spalarnia śmieci

funkcjonowałaby po prostu jako odrębny podmiot, na przykład jako spółka z o. o., w której Toruń   
ma udziały, w której jednostki samorządu terytorialnego, gminy podtoruńskie mają swoje udziały, mają swoich przedstawicieli w radzie nadzorczej, a tym samym mają dostęp do tych informacji,   
o które dzisiaj Radni dopytują, a których tak naprawdę muszą się albo domyślać, albo liczyć na dobrą łaskę, albo złą łaskę przedstawicieli tej Spółki, bo Spółka przecież może nam dzisiaj udzielić odpowiedzi, a może również wskazać, iż jest spółką prawa handlowego, udziela takich informacji, jakich chce, natomiast informacje, których musi udzielać znajdują się w sprawozdaniach finansowych, w bilansach;

- wskazał, iż nie jest to traktowanie równorzędne innych samorządów, które podpisały   
to porozumienie na zasadach partnerskich w związku z czym liczy na to, że tę batalię w Naczelnym Sądzie Administracyjnym wygra Gmina Miasta Toruń, choć wygrana nie zamyka sporu na przyszłość.

**p. M. Krużewski:** zauważył, iż ma generalnie duży problem z polityką toruńską, jeżeli chodzi   
o gospodarkę odpadami, która w 2009 roku postawiła na spalarnię;

- wskazał, że minęło 14 lat, okazuje się, że śmieci nie powinny być dzisiaj problemem, ale energią odnawialną;

- powiedział, że nie otrzymał odpowiedzi na pytanie: ile w całym wolumenie śmieci jest,   
np. substancji organicznej?; zastanawiał się nad kwestią tego, kto z nas autentycznie segreguje śmieci organiczne, oprócz oczywiście Radnego Bartosza Szymanskiego, który jest liderem wśród ekologów;

- wskazał, iż zaangażowanie się w spalarnię powoduje zaprzepaszczenie tego okresu, jeżeli chodzi   
o edukację społeczną, o możliwości budowy scentralizowanych systemów biogazowych;

- zauważył, iż w Toruniu jest kilka małych rozproszonych instalacji, które produkują prąd, ale dzisiaj jest taka sytuacja, że to mieszkańcy Torunia są producentami energii, a rolą miasta jest tę energię zagospodarować, wówczas nie mielibyśmy problemów z oświetleniem miasta, bo biogazownia   
nie dostarcza tylko elektryczności, ale i prąd;

- wskazywał, iż jest to kierunek wyjścia z całego impasu, bo spalarni nie wybudujemy, ponieważ Miasto Toruń jest za małe i istnieje spalarnia w promieniu 50 km, natomiast na system biogazowy   
jak najbardziej;

- zaapelował, żeby zacząć taką politykę bo to jest przyszłość.

**p. K. M. Wojtasik:** zauważył, że „prawo silniejszego stawia warunki oraz że jak się nie ma, co się lubi, to się lubi, co się ma”;

- odnośnie wypowiedzi Radnego Pana Wojciecha Klabuna, czy istnieje taka możliwość, że spółka może finansować jakiś klub sportowy w Bydgoszczy, to należy obrócić na korzyść naszego miasta,   
że to mieszkańcy Torunia finansują klub w Bydgoszczy - zauważył, że nie ma tutaj żadnego związku,   
że w Bydgoszczy prezydentem jest ktoś z Platformy Obywatelskiej;

- wyraził nadzieję, że to porozumienie otworzy też możliwość GMT oraz wójtom ościennych gmin, aby jednak podejść do tematu bardzo poważnie tak jak Radny Pan Michał Jakubaszek wskazał popracować nad formą prawną spółki, bardziej się domagać swoich praw, aby móc rzetelnie weryfikować informację, które spółka będzie przedstawiała, gdyż rzeczywiście, zasłaniając   
się przepisami, może udzielać wybranych informacji.

**p. J. Beszczyński**: podziękował w imieniu całego Klubu Radnych Wspólny Toruń za wkład pracy wszystkich osób zaangażowanych;

- wyraził nadzieję, iż orzeczenie Naczelnego Sądu Administracyjnego będzie dla Gminy korzystne.

**p. M. Rzymyszkiewicz:** odnosząc się do słów Przewodniczącego Klubu Radnych Prawo   
i Sprawiedliwość, który wskazał, że nie ma zamiaru dzisiaj głosować za - stwierdził, że jest niezmiernie zaskoczony, ponieważ od czterech miesięcy wiemy o tym, że jest problem, a Pan Prezydent ze swoimi współpracownikami podjęli wielki wysiłek, aby poprawić sytuację, w której się znaleźliśmy   
nie z naszej woli;

- podkreślił, że jak sytuacja ostatecznie zostanie rozstrzygnięta będzie zależało od orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego, jednakże na chwilę obecną jesteśmy w sytuacji umożliwiającej poprawę sytuacji, którą jest obniżenie kosztów o 30%;

- zauważył, iż w związku z powyższym niegłosowanie za tym porozumieniem, będzie wbrew interesowi mieszkańców, wbrew interesowi miasta;

- przypomniał sytuację z przeszłości, w której Radni Prawa i Sprawiedliwości nie chcieli przystąpić   
do Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych, ostatecznie nikt z członków Prawa i Sprawiedliwości   
nie poparł przystąpienia do tego projektu, obecnie wiemy, że przystąpienie do ZIT-u to był słuszny krokiem dzięki ZIT-owi do Torunia przypłynęły inwestycje na miliony złotych;

- zaapelował „Dzisiaj naprawdę nie popełniajcie błędu i głosujcie za w dobrze rozumianym interesem Torunia i mieszkańców Torunia.”.

**p. M. Jakubaszek:** zauważył, iż Radni maja do czynienia z niezmiernie skomplikowaną materią zarówno od strony inżynierii formalno-prawnej, jak i od strony relacji toruńsko-bydgoskich, dlatego też nie dziwi się, że koledzy mają wątpliwości, bo on również czytając porozumienie miał wątpliwości, dlatego też zadawał pytania;

- wskazał, że Radni Platformy Obywatelskiej mogliby zaapelować do swojego kolegi Prezydenta Miasta Bydgoszczy Rafała Bruskiego o publikację porozumienie, wówczas spór w sądzie nie byłby potrzebny;

- przypomniał, iż w niedalekiej przeszłości Marszałek Piotr Całbecki zwrócił się z apelem do Radnych Miasta Torunia o to, żeby nie przekazywać Kodeksu Korwina, dlatego też on dzisiaj apeluje   
do Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego Pana Piotra Całbeckiego również o to,   
żeby do Prezydenta Bruskiego zaapelował, ponieważ jest to realne działanie.

**p. W. Klabun**: odpowiedział na jego zdaniem absurdalne zarzuty stwierdzając, iż Pan Przewodniczący Michał Rzymyszkiewicz nie słuchał dokładnie jego wystąpienia i przeoczył moment,   
w którym dziękował on Prezydentowi i urzędnikom za osiągnięcie tego porozumienia;

- wyjaśnił, że uważa, że nie powinno się przechodzić do porządku dziennego nad takim trybem relacji między samorządami;

- wskazał również, że w żadnym momencie nie powiedział, iż będzie przeciw temu porozumieniu, sądzi jednak, że z Rady Miasta Torunia jasno powinien wybrzmieć głos, że: „Jeśli działamy na rzecz mieszkańców, na rzecz Polaków, na rzecz małych naszych lokalnych społeczności, to powinniśmy rozmawiać, a nie działać w takim trybie, w jakim działa Bydgoszcz w tej kwestii.”.

**p. M. Czyżniewski:** poprosił Radnych, żeby nie prowadzili dyskusji między sobą.

**p. M. Rzymyszkiewicz:** w odniesieniu do słów kolegi Radnego Pana Michała Jakubaszka, powiedział, że pożartować sobie mogą po zakończeniu sesji na korytarzu, natomiast odnośnie „śmiesznych” zarzutów Przewodniczącego Pana Wojciecha Klabuna, jeżeli jest taka potrzeba, można „odwinąć taśmę”, ponieważ nic nie mówił na temat tego, że będzie Pan Przewodniczący głosował przeciw;

- wyjaśnił, iż użył sformułowania precyzyjnego, ktore usłyszał, czyli że nie zamierza Pan Przewodniczący poprzeć dzisiaj tego projektu uchwały i porozumienia, dlatego też zaapelował   
o poparcie projektu, gdyż jego zdaniem leży ono w interesie Torunia i jego mieszkańców;

- powiedział: „I nad tym pracował Pan Prezydent, i za to Panu Prezydentowi, Pan Przewodniczący dziękuje, jednocześnie nie chcąc zagłosować za. No, to jest dziwne. Ale to nie jest pierwsze dziwne zachowanie Pana Przewodniczącego, więc w zasadzie tyle.”.

**p. M. Jakubaszek:** podkreślił, iż nie wie skąd u kolegi Michała Rzymyszkiewicza takie spostrzeżenia ponieważ ani razu nie śmiał się podczas dyskusji;

- powiedział; „Nie wiem. Być może dlatego, że na mnie nie patrzył, tak samo, jak nie słuchał słów kolegi Wojtka Klabuna.”;

- zadeklarował, iż poważnie mówił o tym, żeby zachęcać polityków Platformy do tego, aby przekonali Prezydenta Miasta Bydgoszczy do opublikowania tego porozumienia, można zachęcać Pana Marszałka Piotra Całbeckiego, dodając: „Możesz zadzwonić osobiście, Michale, możesz zachęcać posłów Platformy Obywatelskiej z Torunia. Na to naprawdę liczymy. To ułatwi nam życie i ułatwi pracę.”.

**p. M. Skerska-Roman:** zauważyła, że koledzy z Prawa i Sprawiedliwości jak im pasuje, to wykorzystują nasze animozje, ale jak nie pasuje, to tego nie robią, obecnie skorzystali z okazji, żeby powiedzieć   
o antagonizmach między partiami Platformą Obywatelską, PiS w takiej, a nie innej sytuacji;

- podkreśliła, że wszyscy działają dla dobra Torunia i to powinno się podkreślać.

**p. M. Czyżniewski:** poinformował, że po następnej wypowiedzi zamyka dyskusję, bo zmierza ona   
już w kierunku odległym od tego, co jest przedmiotem projektu uchwały.

**p. M. Zaleski:** Prezydent Miasta Torunia podziękował Radnym za żywe i głębokie zainteresowanie efektem prac;

- poinformował, iż 14 listopada 2022 roku z inicjatywy organu wykonawczego miasta Bydgoszczy nastąpiło odstąpienie od porozumienia, które łączyło oba miasta od 2009 roku;

- w uchwale z 28 października 2009 roku Radni Miasta Bydgoszczy stwierdzili, iż akceptują porozumienie i ogłaszają w Dzienniku Urzędowym Wojewody Kujawsko-Pomorskiego, w ich uchwale jest ten zapis, który nie został spełniony;

- w 2022 roku na podstawie opinii prawnej, która jako kanon przyjęła, iż brakiem trwałości porozumienia z 2009 roku jest brak ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym, w związku z tym   
to porozumienie nie jest wiążące;

- podziękował Panu Prezydentowi Zbigniewowi Fiderewiczowi, który wziął na swoje barki ciężar negocjacji, rozmów, ustaleń i jego współpracownikom;

- wyjaśnił, że audytorzy zauważyli konieczność wyodrębnienia rozdziału pomiędzy spalarnią a SPO - Stacją Przeładunku Odpadów i transportem, musi być ten rozdział ze względu na to, iż w opłatach toruńskich ten składnik się pojawił;

- w związku z powyższym audyt prowadzony ex post musi mieć oparcie o dane - koszty wydzielone;

- poinformował, że spółka ProNatura prowadzi wielopłaszczyznową działalność gospodarczą,   
w ramach jej pracuje także Zakład Termicznego Przekształcania Odpadów Komunalnych, dzięki wszechstronnej działalności mają zapewne środki finansowe na prowadzenie np. działalności edukacyjnej;

- zwrócił uwagę no to, iż przygotowuje wniosek dotyczący zwiększenia kosztów związanych   
z termicznym przekształcaniem odpadów komunalnych, który nie obciąży budżetu miasta,   
ale spowoduje zmianę opłat comiesięcznych, ponieważ system opłat za gospodarkę odpadami komunalnymi to naczynia połączone;

- wyjaśnił, że 177 tysięcy mieszkańców Torunia wpłaca jako opłata za gospodarkę odpadami komunalnymi, musi się zamknąć, czyli koszty równać się muszą dochodom; system zgodnie   
z rozwiązaniami ustawowymi powinien się zamknąć, czyli zbilansować, stąd też propozycja zmiany tych opłat;

- poinformował, że poziom tych zmian musi uwzględniać fakt, że również koszty całego zagospodarowania rosną, tym samym opłaty ze strony mieszkańców wzrosną o około 6 zł na osobę miesięcznie;

- zauważył, że nawet w przypadku funkcjonowania starego porozumienie zmiany opłat byłyby konieczne;

- podziękował za przypomnienie, iż odpady to produkt energetyczny, można szukać uzupełnienia dochodów ze spalarni poprzez wydzielenie transportu z Torunia i płacenie za to; powiedział: „Mówiliśmy: nie, wy macie teraz dobrze zarabiać na energii. Ceny energii, za które my płacimy, poszły istotnie w górę. Sprzedaż energii, tej, którą uzyskuje się w spalarni też wzrosły dochody z tego tytułu zarówno energii elektrycznej, jak i cieplnej. Wykorzystajcie to dla uzupełnienia dochodów po to,   
aby pokryć koszty. Głucha, twarda ściana, nie dyskutujemy o tym. A tak, to prawda. Naszym zdaniem rzeczywiście również to właśnie odpad jako produkt energetyczny powinien zapewnić bilansowanie finansowe takiego obiektu jak umownie spalarnia, Zakład Termicznego Przekształcania Odpadów”;

- poprosił, żeby na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej przedstawiono informacje, ile miasto Toruń produkuje energii i z jakich źródeł (biogazownia w oczyszczalni ścieków, biogazownia   
w MPO, składowisko, fotowoltaika).

- wskazał, że nie ma szansy na samowystarczalność energetyczną, ponieważ żadne miasto w Polsce sobie nie poradzi z tym problemem, natomiast powinno być naszym zdecydowanym zamierzeniem zwiększenie tej wystarczalności, bo koszty energii niestety będą rosły; zauważył, że nawet powstanie potężnej farmy wiatrowej na Bałtyku, czy zbudowanie elektrowni atomowej nie zmieni sytuacji,   
stąd też szukanie uzupełnienia we własnym zakresie będzie bardzo potrzebne;

- poinformował, że Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Toruniu rocznie zbiera około 150 tys. ton odpadów, z czego z sąsiednimi gminami z komercją 50 tys. ton - 60 tys. ton kierowanych jest   
do Zakładu Termicznego Przekształcenia Odpadów, pozostałe 90 tys. ton (w tym bio zagospodarowanie 50 tys. ton); rośnie udział selektywnej zbiórki, czyli odzysku, niewielkie ilości przekazujemy z ZTPO do zagospodarowania poza systemem, o którym była mowa do innych instalacji niż Zakład Termicznego Przekształcenia Odpadów Komunalnych w Bydgoszczy.

- poprosił o przyjęcie porozumienia, które umożliwi jeszcze w dniu dzisiejszym podpisanie porozumienia.

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1351. Wynik głosowania: 19-0-1. Uchwała została podjęta (uchwała   
nr 1055/23).**

**p. M. Jakubaszek**: oświadczył, iż to porozumienie jest bardzo ważną rzeczą dla przyszłości mieszkańców Torunia, traktuje je bardzo poważnie;

- zadeklarował ze swojej strony pomoc prawną, jeżeli taka będzie potrzebna, pomoc w negocjacjach.

**III. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego w sprawie przejęcia przez Gminę Miasta Toruń od Gminy Czernikowo zadania z zakresu utrzymania czystości   
i porządku w gminie, polegającego na zagospodarowaniu odpadów komunalnych - DRUK NR 1352.**

**IV. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego w sprawie przejęcia przez Gminę Miasta Toruń od Gminy Lubicz zadania z zakresu utrzymania czystości   
i porządku w gminie, polegającego na zagospodarowaniu odpadów komunalnych - DRUK NR 1353.**

**V. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego w sprawie przejęcia przez Gminę Miasta Toruń od Gminy Łubianka zadania z zakresu utrzymania czystości   
i porządku w gminie, polegającego na zagospodarowaniu odpadów komunalnych - DRUK NR 1354.**

**VI. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego w sprawie przejęcia przez Gminę Miasta Toruń od Gminy Łysomice zadania z zakresu utrzymania czystości   
i porządku w gminie, polegającego na zagospodarowaniu odpadów komunalnych - DRUK NR 1355.**

**VII. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego w sprawie przejęcia przez Gminę Miasta Toruń od Gminy Obrowo zadania z zakresu utrzymania czystości   
i porządku w gminie, polegającego na zagospodarowaniu odpadów komunalnych - DRUK NR 1356.**

**VIII. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego w sprawie przejęcia przez Gminę Miasta Toruń od Gminy Wielka Nieszawka zadania z zakresu utrzymania czystości i porządku w gminie, polegającego na zagospodarowaniu odpadów komunalnych - DRUK NR 1357.**

**IX. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego w sprawie przejęcia przez Gminę Miasta Toruń od Gminy Zławieś Wielka zadania z zakresu utrzymania czystości i porządku w gminie, polegającego na zagospodarowaniu odpadów komunalnych - DRUK NR 1358.**

**p. M. Kowallek:** Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Torunia przedstawił uzasadnienia dla projektów uchwał według druków nr: 1352, 1353, 1354, 1355, 1356, 1357, 1358.

**Pytania:** brak.

**Dyskusja:** brak.

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1352. Wynik głosowania: 21-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała   
nr 1056/23).**

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1353. Wynik głosowania: 21-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała   
nr 1057/23).**

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1354. Wynik głosowania: 21-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała   
nr 1058/23).**

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1355. Wynik głosowania: 21-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała   
nr 1059/23).**

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1356. Wynik głosowania: 21-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała   
nr 1060/23).**

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1357. Wynik głosowania: 21-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała   
nr 1061/23).**

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1358. Wynik głosowania: 21-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała   
nr 1062/23).**

**X. Zakończenie Sesji.**

**p. D. Zając:** z okazji zbliżających się Świąt Zmartwychwstania Pańskiego, które nam przypominają   
i pokazują, że nienawiść można wyleczyć tylko miłością życzyła wszystkim radości, smacznego jajka

i miłości ponad wszystko.

**p. M. Czyżniewski:** złożył wszystkim serdeczne świąteczne życzenia zdrowych, spokojnych, słonecznych Świąt;

- zamknął nadzwyczajną sesję Rady Miasta Torunia.

Przewodniczący

Rady Miasta Torunia

Marcin Czyżniewski

Protokołowała: Anna Grzybowska